

Mieszys, Chc

Pomyślałem i zaraz potem
rozmyślałem się
pokochałem i zaraz potem
odwróciłem się
Lekki żal
mnie rozgrzeszył
Lekki smutek pocieszył
czasem zmienia się front
czemu nie
Zapomniałem i zaraz potem
zawstydziłem się
odrzucałem i zaraz potem
przygarnąłem cię
usłyszałem twe serce
i nie zwlekam już więcej
bo tak naprawdę chcę
z całej duszy chcę
Chcę żebyś pośród nas
kwitł tak, jak kwitnie kwiat
żebyś latał jak ptak
hulał jak wiatr
był cały czas wśród nas
Chcę żebyś miał słodkie sny
byś się śmiał, śmiał z całych sił
żebyś czuł się jak król
koił mój ból
żył tak jak my
żebyś był
Zaufałem i zaraz potem
nagrodziłeś mnie
pokochałem jak nigdy dotąd
i udało się
swoich sił spróbowałem
swoją dolę wybrałem
i nie spłoszy mnie już byle lęk
Jeszcze może nam zajrzeć w oczy
najprawdziwszy strach
Przeżyjemy pewnie to jakoś
choć nie wiem jak
Gdy się tulę w ramionach
uśmiech twój mnie przekonał
że bym mógł dźwignąć tak cały świat